Łódź, 2/I 1906 r.

Rok IX.

№ 1.

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, illustrowany.

Wtorek, dnia 2 stycznia 1906 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Kruczа № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu u p. Ikierta.

CENA PRENUMERATY W ŁODZI:
Rocznie rb. 8 k. —
Półrocznie „ 4 „ —
Kwartalnie „ 2 „ —
Miesięczn. „ — „ 67
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 10 kop. —
Półrocznie „ 5 „ —
Kwartalnie „ 2 „ 50
Miesięcznie „ — „ 85

Redakcya w ŁODZI, ul. Przejazd № 8. № telefonu 593.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-ej stronicy 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1½ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarym Redakcya uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. Św. Makarego Op.
Śr. Św. Daniela M.
Czw. Św. Tytusa B.
Piąt. Św. Telesfora.
Sob. **Trzech Króli.**
Niedz. Św. Lucyana.
Pon. Św. Seweryna.

Wschód sł. godz. 8 m. 12
Zachód sł. godz. 3 m. 59.
Dług. dnia godz. 7 m. 51.



## Rozkład pociągów.

Zimowy.

*Kolej Fabryczno-Łódzka.*

**Odchodzi z Łodzi**: a) 7.10, b) 12.05, c) 1.38 d) 3.15, e) **6.10**, f) **8.30**, g) **12.30**.

**Przychodzą do Łodzi**: h) 7.45, k) 9.30, l) 10.15, m) 3.40, n) 5.22, o) **8 20**, p) **11.00**, r) **4.35**.

*Kolej Warszawsko-Kaliska*

**Odchodzą do Kalisza**: o g. 6.35, 11.46, 4.40, **do Warszawy**: o godzinie 9.30, 3.08. **Przychodzą z Kalisza**: o godz. 9.17, 2.58, **6.35**.

*Kolej Obwodowa.*

Odchodzą ze stacyi Łódź-kaliska do Słotwin o godz **6.45**, ze Słotwin do st. Łódź-kaliska 10.10. Odchodzą ze st. Łódź-kaliska do Koluszek **7.10**, przychodzą z Koluszek do st. Łódź-kaliska o g. 6.20.

**Uwagi.** Godziny, wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od **6** wieczorem do 6 rano

# Ustawy rządowe

## Królestwa kongresowego.

### I. Konstytucya 1815 roku.

Na kongresie wiedeńskim Cesarz rosyjski Aleksander zażądał dla siebie całego Księstwa Warszawskiego. Prusy zgadzały się na to, byleby oddano im na żer Saksonię. Inne państwa wzdragały się wymazać starożytny dom saski z rzędu panujących, a przedewszystkiem obawiały się wzrostu potęgi Rosyi i wolałyby raczej wskrzesić niezależną Polskę. Tak pomiędzy sprzymierzeńcami wynikła waśń o podział łupów. Zanosiło się już na wojnę powszechną. Wojsko polskie, wezwane pod broń przez Cesarza Aleksandra, miało rzucić swój oręż na szalę Rosyi, byleby granicę Księstwa utrzymać i połączyć się pod jednem berłem z rodakami na Litwie, Wołyniu i Podolu.

Widmo wielkiego Napoleona, ukazawszy się we Francyi, pogodziło zwaśnionych i przyśpieszyło decyzję. Sprawę polską załatwiono krakowskim targiem. Rozkrojono Księstwo Warszawskie na trzy części: największą otrzymał Cesarz rosyjski. Saksonia, lubo oskubana przez Prusy, ocalała kosztem Polski.

Ustwalając to układ [illegible] zawarła z Austryą traktat d. [illegible] roku, z Prusami d. 3 maja [illegible] wszystkie mocarstwa podpis[illegible]tat wiedeński.

Pierwszy j[illegible]:

„Księstwo [illegible] jątkiem prowincyi i obwodów [illegible] aczej rozrządzono w artykułach następnych, co, jest połączone z Cesarstwem Rosyjskiem. Będzie ono połączone nieodwołalnie przez swoją konstytucyę («par sa constitution») i posiadane wieczyście przez Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rosyi, jego następców i dziedziców. Jego Cesarska Mość zastrzega sobie nadanie temu państwu («à cest Etat»), mającemu posiadać zarząd oddzielny («administration distincte»), takich granic wewnętrznych („l'extension intérieure), jakie uzna za dogodne. Do innych tytułów swoich przybierze tytuł króla polskiego, stosownie do formy, używanej i uświęconej dla tytułów, przywiązanych do innych jego posiadłości. Polacy, poddani bądź Rosyi, bądź Austryi, bądź Prus, otrzymają reprezentacyę i instytucye narodowe („une représentation et des institutions nationales“), zastosowane do formy bytu politycznego, jaką każdy rząd pod którym będą zostawali, uzna za użyteczne i stosowne nadać“. („Actes du congrès de Vienne, Paris, imprimerie Royale, 1816, str. 9, 82 i 98)

Nadmienimy, że tajemnicze zastrzeżenie o «rozszerzeniu wewnętrznem» ściągało się do zamiaru Cesarza Aleksandra przyłączenia niektórych gubernii litewskich do Królestwa Polskiego, zamiaru niewykonanego wobec protestu szlachty rosyjskiej, wyrażonego w memoryałach hr. Pozza di Borgo i historyka Karamzina.

Nim jeszcze przytoczoną uchwałę kongresu ogłoszono, Cesarz Aleksander, dnia 13 go maja 1815 roku, podpisał w Wiedniu ułożone przez **Adama ks. Czartoryskiego** „Zasady do konstytucyi Królestwa Polskiego“, owiane bardzo liberalnym duchem. W zasadach tych powiedziano: „Wielka księga konstytucyi, którą nadajemy mieszkańcom Naszego Królestwa Polskiego, ma być uważana na zawsze jako główny i największy węzeł, którym to Królestwo nieodzownie i na wieczność złączone będzie z państwem rosyjskiem tak w osobie Naszej, jak wszystkich Naszych dziedziców i następców“. Rzeczone zasady konstytucyi, pospołu z odezwą Cesarza i zrzeczeniem się króla saskiego, były publicznie ogłoszone przez rząd tymczasowy dnia 20 czerwca 1815 r., po czem dopiero władze i wojsko przestającego istnieć Księstwa Warszawskiego złożyły przysięgę na wierność nowemu królowi.

Opracowanie nowej konstytucyi według wskazanych zasad Monarcha powierzył komitetowi, do którego należeli zacni i światli mężowie: prezes senatu Ostrowski, minister skarbu Matuszewic, senator Zamoyski, tudzież dwaj radcowie stanu: ambitny intrygant Linowski, oraz zacofaniec i serwilista Grabowski. Nad całością projektu czuwał i «poprawiał» go senator Nowosilcew. Tem się tłomaczy, że konstytucya nie ze wszystkiem zgadza się z zasadami.

Dnia 27-go listopada 1815 roku cesarz i król Aleksander podpisał konstytucyę «w zamku Naszym królewskim w Warszawie», a dnia 1-go grudnia t. r. polecił ją ogłosić i oryginał złożyć w senacie polskim.

Treść „Ustawy konstytucyjnej Królestwa Polskiego“ z roku 1815 jest taka:

Zaręczenia ogólne. Wszystkie bez wyjątku wyznania korzystają z wolności odbywania całkowicie i publicznie obrządków swoich; religia katolicka, jako wyznawana przez większość mieszkańców, będzie przedmiotem szczególniejszej opieki rządu.

Wolność druku jest zaręczona. Prawo przepisze środki ukrócenia jego nadużyć.

Prawo rozciąga swą opiekę do wszystkich obywateli bez różnicy stanu i powołania. Różność wyznań chrześciańskich nie pociąga żadnej różnicy w używaniu praw cywilnych i politycznych.

Starodawne prawo kardynalne polskie: «Neminem captivari permittemus, nisi jure victum» — stosuje się do wszystkich mieszkańców. Nikogo nie wolno uwięzić tylko podług form i w przypadkach prawem wskazanych. Powody zatrzymania powinny być natychmiast oznajmione na piśmie. Każdy zatrzymany, co najpóźniej trzeciego dnia, będzie stawiony przed sąd właściwy i w razie uniewinnienia na pierwszym śledztwie natychmiast uwolniony. Nikt nie może być karany, tylko na mocy prawa i wyroku sądu. Kara konfiskaty jest zniesiona i w żadnym przypadku przywrócona być nie może. Skazany na karę ponosić ją będzie w Królestwie. Nikt nie może być wywieziony z kraju, wyjąwszy skazanych na banicyę.

Wszelkie czynności publiczne, administracyjne, sądowe i wojskowe, bez żadnego wyjątku, odbywać się będą w języku polskim. Urzędy publiczne, cywilne i wojskowe, będą mogły być sprawowane tylko przez polaków. Wszyscy bez wyjątku urzędnicy są odpowiedzialni za swoje urzędowanie.

«Król.» Rząd jest w osobie króla. On sprawuje władzę wykonawczą i mianuje bezpośrednio wyższych urzędników, a niższych przez upoważnione od siebie władze. Prawo wypowiadania wojny, zawierania traktatów i umów jemu wyłącznie służy, gdyż stosunki polityki zagranicznej Cesarstwa Rosyjskiego są wspólne Królestwu Polskiemu. Król zatwierdza budżet i stosownie do niego rozrządza dochodami państwa. Wszystkie rozkazy i postanowienia królewskie winny być zaświadczone podpisami właściwego ministra, który będzie odpowiedzialny za wszystko, co zawierałoby przeciwnego konstytucyi i prawom. Na czas swojej nieobecności król mianuje namiestnika, którym może być albo książę cesarsko-rosyjski, albo krajowiec. Przy boku króla ma stale przemieszkiwać minister sekretarz stanu; przedstawia on królowi sprawy, przez namiestnika nadesłane i nawzajem przesyła namiestnikowi postanowienia królewskie; on również załatwia sprawy zagraniczne, Królestwa dotyczące.

«Koronacya.» Artyk. 45 dosłownie brzmi: „Wszyscy Nasi następcy do Królestwa Polskiego powinni się koronować, jako królowie polscy,

w stolicy, podług obrządku, jaki ustanowimy i wykonają następującą przysięgę: «Przysięgam i przyrzekam przed Bogiem i na Ewangelię, iż ustawę konstytucyjną zachowywać i zachowania jej wszelkiemi siłami przestrzegać będę.“

(Dok. nastąpi).

## TELEGRAMY
### Agencyi urzędowych.

**Petersburg**, 1 stycznia. (R). Bezrobocie w Petersburgu uważać można za skończone. Nędza wśród robotników nie do opisania. Koleje pracują normalnie. Dnia 30-go z. m. z Kronsztadu przywieziono batalion majtków, którzy okazali chęć wymaszerowania do Kraju Nadbałtyckiego dla stłumienia powstania.

**Charków**, 1 stycznia. (R). Na stacyi Lubotyn robotnicy aresztowali policyanta i żandarma stacyjnego. Komunikacya telegraficzna i telefoniczna przerwana. Do Lubotynu wysłano piechotę na koniach i kozaków. Aresztowano prezesa komitetu kolei charkowsko-mikołajewskiej i wszystkich członków. Przybyłe wojska z artyleryą strzelały do warsztatów kolejowych, gdzie zebrali się robotnicy. Wypadki powikłała katastrofa kolejowa; pociąg z delegatami kolei wyszedł z Lubotyna do Połtawy, spotkał się około Ogólcow z pociągiem wojskowym, idącym z Połtawy; w obu pociągach zabito i raniono 35 ludzi. Maszynista pociągu z delegatami zwaryował.

**Brześć Litewski**, 1 stycznia. (R). Bezrobocie skończone, patrole po mieście nie kursują.

**Brześć Litewski**, 1 stycznia. (P.) Aresztowano tu 30 osób, większość z nich socyaldemokraci, nauczyciele żydzi, studenci. Bezrobocie przerwano za pomocą środków policyjnych.

**Odessa**, 1 stycznia. (P.). Generał gubernator ogłosił obowiązujące postanowienie, zabraniające zgromadzania się na ulicach grup, przenoszących 20 osób. Próby sprzeciwiania się, oraz gwałtu nad spokojnymi mieszkańcami będą tłumione siłą bez uprzedzenia; zebrania bez pozwolenia zabronione. Właściciele lokalów, w których będą znalezione broń, materyały wybuchowe podlegają karze do 3000 rb. Wzbroniono jeździć samochodami i rowerami. Wszystkie zakłady handlowe mają być zamykane o godz. 10 wieczorem. Osoby, wychodzące na ulicę po 10, powinny mieć zaświadczenie swej osobistości. Wszelkiego zbierania ofiar zabronione.

**Paryż**, 1 stycznia. (P.) Komunikują, że krążownik „Cassini“ ma przybyć do Chrystyanii w celu powitania króla Norwegii. Wiadomość ta robi bardzo dobre wrażenie, ponieważ tu zawsze uważano pogłoskę o wysłaniu «Cassini» do brzegów rosyjskich, jako nieprawdziwą.

**Kijów**, 1 stycznia. (P.) Etat policyjny zwiększono o 36 rewirowych i 30 stójkowych.

**Armiańsk**, 1 stycznia. (P) W początkach grudnia w południowych okolicach nad Dnieprem trwały rozruchy agrarne. Włościanie rozrabowali i spalili 30 folwarków, należących do zamożnych właścicieli i wielu drobnych chutorów. W zaburzeniach brali udział włościanie z Borojewki, Kazarowki, Czełbas, Kołanczaka, Bogajewki i innych wsi. Włościanami kierowała niewielka grupa opryszków, na czele ich stał Szczerbin — recydywista, obecnie schwytany i zamknięty w więzieniu. Uprzednio opryszkowie zawiadamiali listownie o pogromie, proponując właścicielom opuszczenie folwarków. Obywatele ziemscy i ich służba pośpiesznie wyjeżdżali, pozostawiając na łaskę losu swoje majątki; niektórzy zrujnowani zupełnie; inni, uprzedzeni o pogromie, oddawali włościanom sąsiednich wsi, nie przyjmującym udziału w rozruchach, swój ruchomy majątek na przechowanie. Gubernator taurydzki Wołkow, uspakajał ludność, objeżdżając wsie. Włościanie zwrócili zrabowane rzeczy. Przy pomocy wojsk dokonano wielu aresztowań, które w dalszym ciągu prowadzi policya.

**Jurjew**, 1 stycznia. (P.) Gubernator Sołogub ogłosił rozporządzenie obowiązujące gminy miejskie i wiejskie oraz oddzielnych obywateli do wskazywania na żądanie władz wojskowych osób, które [illegible] zarząd w gminach, jak również i oddawanie broni, grożąc grzywnami, sądem wojennym i przesiedlaniem całych gmin do guberni [illegible].

**Ekaterynburg**, 1 stycznia. (P.). Poczta i telegraf pod ochroną kozaków pracują prawidłowo. Wkłady do kas oszczędnościowych napływają z powrotem.

**Moskwa**, 2 stycznia. (P.). Biuro centralne wszechrosyjskiego związku kolejowego zawiadomiło wszystkie linie o zaprzestaniu bezrobocia politycznego i wzywa do energicznego przygotowania kampanii przedwyborczej i przeprowadzenia kandydatów do Dumy państwowej.

**Moskwa**, 2 stycznia. (P). Wznowiono ruch osobowy na kolejach: moskiewsko kurskiej, niżegorodzkiej, brzeskiej, windawskiej, jarosławskiej, riazańskiej, uralskiej; jutro wznowiony zostanie ruch towarowy.

Na linii moskiewsko - kijowsko woroneskiej wznowiono pełny ruch. Na moskiewsko-kazańskiej wznowiony zostanie jutro.

Ze stacyi Gokutwin telegrafują, że przybyli żołnierze pułku semionowskiego. Powitani zostali strzałami przez powstańców. Tłum rozpędzono, prowokatorów oddano wojskom.

**Syzrań**, 2 stycznia. (P) Most na rzece Wołdze cały; pociągi dochodzą do Bachmutu. Stacya Awdiejewka poddała się władzom. Jutro zostaną wysłane wojska dla zajęcia stacyi.

**Debachwujewo**, 2 stycznia. (P). Ze stacyi Sławiańsk telegrafują: Dziś przeszedł pierwszy pociąg z Rostowa do Charkowa.

**Warszawa**, 2 stycznia. (P). W mieście spokojnie; liczbę patroli zmniejszono; na ulicy Kruczej znaleziono skład bomb.

**Czerkasy**, 2 stycznia. (P) W miasteczku Horodyszcze zaczęły się rozruchy żydowskie.

**Smiła**, 2 stycznia. (P). Stacyę Bobryńską ogłoszono w stanie wojennym.

**Władimir**, 2 stycznia. (P). Kowrowski marszałek szlachty i prezes zarządu Murato usunięci zostali przez gubernatora od pełnienia obowiązków. Aresztowano czynnego członka partyi konstytucyjno demokratycznej Korniłowa.

*(Patrz stronę 4-ą).*

## URZĘDOWE.

Na ulicach rozlepiono postanowienie następującej treści:

„W celu podtrzymania spokoju i porządku społecznego:

1. Zabrania się sprzedaż uliczna gazet, pism peryodycznych, broszur, książek i obrazów.

2. Zabrania się sprzedaż i przechowywanie wydawnictw, wycofanych z obiegu przez właściwą władzę lub zabronionych w ustanowionym porządku.

3. Szyldy wszystkich zakładów handlowych, przemysłowych i instytucyi społecznych, również jak wszelkiego rodzaju napisy, afisze, programy, etykiety i wogóle ogłoszenia, wywieszane lub przeznaczone do ogólnej wiadomości, mają zawierać tekst rosyjski, zupełnie jednakowy co do treści i wielkości liter z tekstem pisanym w innych językach, oraz powinny być utrzymywane w dobrym stanie i odpowiedniej czystości.

Właściciele zakładów oraz osoby upoważnione do zarządu takowymi i wogóle osoby, winne niewypełnienia i przekroczenia niniejszego rozporządzenia podlegają w drodze administracyjnej karze pieniężnej do 3,000 rubli lub więzieniu do 3 miesięcy. Szyldy zaś i ogłoszenia, nie odpowiadające wyżej wskazanym warunkom, będą usuwane przymusowo przez władzę policyjną, same zaś zakłady będą zamykane.

Niniejsze postanowienie obowiązuje od chwili jego ogłoszenia.“

Podpisał generał-lejtenant *Szatiłow*.

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Strzeżysława. Jutro Włastymira.

STAŁA WYSTAWA OBRAZÓW, ulica Piotrkowska nr. 16. Otwarta od godziny 10 rano do godziny 8 wieczorem.

## KRONIKA.

**Z ostatnich dni.** W sobotę ubiegłą jakeśmy już zaznaczali, tramwaje kolei elektrycznej miejskiej oraz kolei podjazdowych «Łódź—Zgierz—Pabianice», pod naciskiem agitatorów strejku powszechnego zmuszone były rano powrócić do remizy.

Agitatorzy nie zawahali się użyć broni palnej, spędzając wagony na linii pabianickiej. Gdy tramwaj był w pełnym biegu, dano kilkanaście strzałów. Szwank odniesł stojący na platformie maszynista Wachowski, któremu kula rewolwerowa przebiła mięśnie pod lewem żebrem, oraz kontroler Dobrski, który uległ draśnięciu policzka. Pierwszego odesłano do szpitala Geyera, drugi leczy się w domu. Stan zdrowia obu nie jest niebezpieczny.

W dniu dzisiejszym agitatorzy również spędzili tramwaje kolejek podjazdowych na obu liniach pabianickiej i zgierskiej, grożąc w razie stawiania oporu rewolwerami. Dziś tramwaje nie kursują.

**Nieusprawiedliwiony a złowrogi popłoch.** Przejmująca ludzi trwoga, wobec niepewnych teraźniejszych stosunków i zalecanie z różnych stron publiczności, aby wyjmowała pieniądze z kas oszczędnościowych, powoduje bardzo powszechny złowrogi popłoch. Popłoch ten tak się uogólnia, że nawet tych, którzy oszczędności swoje mają złożone w Towarzystwach pożyczkowo oszczędnościowych, skłania do gwałtownego odbierania pieniędzy.

Otóż popłoch taki w gruncie rzeczy niema podstawy, więc jest nieusprawiedliwiony, a złowrogi bardzo dla tych, którzy mu ulegają. Jest nieusprawiedliwiony, bo niema żadnej podstawy do obaw, aby wkładki oszczędności, złożone w kasach Towarzystw pożyczkowo-oszczędnościowych, przepaść mogły. Pewność tych wkładek najzupełniej poręczają i zabezpieczają: 1) fundusze zapasowe tych towarzystw, 2) udziały ich członków, 3) całe majątki prywatne wszystkich członków razem, którémi oni za zobowiązania Towarzystwa w każdem, podług jego ustawy, w całości ręczą. Majątki zaś wszystkich członków każdego Towarzystwa wielokrotnie przewyższają złożone w niem sumy wkładek oszczędności. Złowrogim stanowczo jest rzeczowy popłoch dla ulegających mu ludzi, bo jeśli odbiorą pieniądze z kasy Towarzystwa, gdzie są pewne, to mają z niemi tylko kłopot, trzymają je w domu, są narażeni na okradzenie, wszelki napad w celu obrabowania ich, albo też rozdadzą te pieniądze między ludzi, częstokroć na wieczne nieoddanie.

Zdrowy zatem rozsądek powinien nie dopuszczać do poddawania się szkodliwemu popłochowi i wyjmowania pieniędzy stąd, gdzie są pewne, aby narażać się na kłopoty i straty, a może nawet na utratę zdrowia lub życia, wraz z napadu rabusiów, chcących zabrać odebrane z kasy pieniądze.

**Bezrobocie w fabrykach.** Dzisiaj od samego rana agitatorzy strejku obchodzili grupami wszystkie fabryki, wyrzucając robotników zajętych pracą. Pod groźbą robotnicy zmuszeni byli porzucić zajęcie. Strejkujący robotnicy unieśli się do tego stopnia, że do palacza fabryki Henryka Kinzlera, przy ul. Wólczańskiej № 53, Andrzeja Szewczyka dano dziś strzał z rewolweru. Kula uwięzła pod lewem biodrem.

W stanie ciężkim odwieziono chorego do szpitala św. Aleksandra.

Skutkiem wywartego nacisku przez agitatorów w fabrykach łódzkich nie pracuje dziś ogółem 54,754 robotników w 319 fabrykach, mianowicie: w obrębie 1-go cyrkułu policyjnego w 20 fabrykach nie pracuje 7,285 robotników; w obrębie 2 go cyrkułu policyjnego nie pracuje w 11 fabrykach 4,300 robotników, w obrębie 3 cyrkułu policyjnego w 206 fabrykach nie pracuje 17,570 robotników; w obrębie 4 go cyrkułu policyjnego w 82 fabrykach nie pracuje 25 599 robotników.

**Z kolei.** Bezrobocie na kolei warszawsko-wiedeńskiej, uważać należy za skończone. Pociągi kursują jednakże nieprawidłowo, ze względu na bezpieczeństwo, wskutek czego z Warszawy wysyłane są pociągi tylko za dnia.

Pierwszy pociąg odchodzi z dworca warszawskiego o godzinie 7 min. 20 rano. Pociąg bezpośredniej [illegible] Warszawa—Łódź, nie przy[illegible] Nie kursują również i pocią[illegible]yna komunikacya z Granicą, [illegible]sandrowem jest pociągami posp[illegible] 6 i 8, oraz pociągami osobow[illegible]

Ruch pass[illegible] mały. Co zaś

do ruchu towarowego, ten prawie zamiera.

Na kolei fabrycznej łódzkiej pociągi kursują bez przerwy, lecz towary do Łodzi są przywożone w bardzo małej ilości. W ciągu ostatniej doby przywieziono 54 wagony różnych towarów. Z powodów niezależnych od pracowników tejże kolei, w niedzielę i poniedziałek ekspedycye towarowe były przez cały dzień zamknięte.

Od trzech dni przybywa do Łodzi pociąg bezpośredniej komunikacyi Warszawa—Łódź № 33, który odchodzi z Łodzi do Warszawy o godzinie 7 min. 10 rano, jako pociąg nr. 32. W ogóle ruch na kolei fabrycznej łódzkiej jest bardzo słaby.

Na kolei kaliskiej ruch pociągów jest prawie że normalny, podróżnych bardzo mało.

Zarząd kolei Nadwiślańskich o ile możności stara się o przywrócenie ruchu pociągów na tej kolei, lecz wywoływane są ciągłe przerwy, wskutek psucia dynamitem torów i mostów.

**Z kolei elektrycznej miejskiej** Zarząd kolei elektrycznej miejskiej w nocy z niedzieli na poniedziałek polecił oczyścić tory ze śniegu i lodu, która to praca trwała wczoraj do godz. 11 przed południem, o godzinie 12 w południe wyruszyły wagony na miasto, lecz kursować mogły tylko do godziny 6 wieczorem.

Dziś zrana wagony kolei elektrycznej miejskiej wyruszyły na miasto, lecz zaraz wycofano je z ruchu.

**Ze szkół** Dnia 22 z. m. w zakładzie froeblowskim pani Celiny Daleszyńskiej odbył się popis doroczny wobec licznie zebranej publiczności, która z prawdziwem zadowoleniem przyglądała się, jak «milusińscy» z zapałem wykonywali swoje ćwiczenia, świadcząc o wytrwałej i sumiennej pracy przewodniczki zakładu. Na wypełnienie dość obszernego programu złożyły się śpiewy, góralskie tańce, zabawy i pogadanki z dziećmi, budzące wielkie zainteresowanie wskutek umiejętnego doboru tematów. Popis zakończyło rozdanie podarków i cenzurek dzieciom oraz świadectw pannom, które ukończyły praktyczny kurs Froebla. Świadectwa otrzymały pp.: Priser, Jokiel, Sojecka, Łuzowska, Bornsztajn i Szerek.

**List od ks. Wyżykowskiego.** Wczoraj państwo A. otrzymali list od ks. Wyżykowskiego, datowany dnia 19 listopada, w Kichiwadzie, Japonia.

»Pozdrawiam was z Kichiwada. Odwiedzam biednych jeńców naszych. Za 10 dni prawdopodobnie wyjadę z Japonii przez Amerykę lub też przez Ceylon, morze Śródziemne, Marsylię i Wiedeń. Przez Amerykę bliżej i prędzej; do widzenia. Ks. Wacław.»

**Mróz.** Dziś o godz. 11 i pół przed południem termometr na magistracie wskazywał 11 stopni mrozu.

**Z prasy.** „Goniec poranny i wieczorny" został zawieszony z rozporządzenia władz.

**Z „Lutni".** Dyrektor Towarzystwa śpiewaczego «Lutnia» prosi pp. członków czynnych o przyjście na nadzwyczajną lekcyę jutro, w zwykłej porze.

**Z teatru.** Dyrektor Gawalewicz otrzymał dzisiaj telegraficzne zaproszenie od p. prezydenta m. Warszawy na jutrzejsze posiedzenie w sprawie uregulowania kwestyi teatrów warszawskich i ich unarodowienia.

**Śledztwo.** Jak wykazało przeprowadzone śledztwo, nie p. Lebiedenko kazał strzelać do rekruta w koszarach ekaterynburskich, ale p. Aksyonow, ten sam, co dowodził strzałami podczas ostatniego wypadku przy kościele św. Krzyża w Łodzi.

Pogrzeb zabitego odbędzie się dzisiaj.

**Z poczty i telegrafu.** W dniu wczorajszym naczelnik tutejszego oddziału poczt i telegrafu otrzymał od naczelnika warszawskiego okręgu poczt i telegrafu zawiadomienie, iż władze wyższe zgodziły się, aby na przekazach i pakietach pieniężnych, wysyłanych w obrębie kraju, adresy umieszczane były w języku polskim.

**Pomoc dla robotników.** Grono ludzi dobrej woli zajęło się wydawaniem obiadów dla robotników z zatrzymanej przez strajk «Łódzkiej fabryki nici» w Widzewie.

Począwszy od niedzieli, t. j. od dn. 31 grudnia, odbywa się wydawanie po 300 obiadów dziennie najuboższym z pośród tych robotników. Konieczne są dalsze na ten cel ofiary.

**Z Pabianic.** Dziś do pomocnika policmajstra Geilera na ulicy Zamkowej dano dwa strzały. Ciężko rannego odwieziono do szpitala. Stan jego bardzo niebezpieczny.

Fabryki nieczynne. Tramwaje Pabianice-Łódź nie kursują.

**Z Pogotowia.** Dyrektor banku kupieckiego p. S. Einbildt, zamiast powinszowań noworocznych, złożył na rzecz Pogotowia ratunkowego 10 rb., za co zarząd wyraża serdeczne podziękowanie.

**Zapalenie się sadzy.** Dziś, o godz. 12. min. 15 w nocy, przy ul. Cegielnianej w domu pod nr. 19 zapaliły się sadze, które ugasili domownicy przed przybyciem I oddziału straży ogniowej ochotniczej.

**Ogólne osłabienie.** W ciągu ubiegłych trzech dni następujące osoby uległy ogólnemu osłabieniu: na ul. Wolborskiej nr. 17 Kuma Fajnstein, lat 16; na ul. Zachodniej nr. 6 Franciszek Krauze, lat 67, pozostający bez zajęcia i mieszkania; na ul. Benedykta nr. 43 Michał Wodnicki, lat 76; na ul. Widzewskiej nr. 52 Walentyna Ozarowska, lat 40; na ul. Wólczańskiej nr. 17 Mateusz Łabędzki, lat 62; na ul. Wierzbowej nr. 12 Władysław Sułkowski, lat 48 i na ul. Konstantynowskiej nr. 37 człowiek lat około 50, od którego nie dowiedziano ani nazwiska, ani adresu. We wszystkich tych wypadkach lekarze Pogotowia udzielili doraźnej pomocy.

**Drobny ogień.** Wczoraj, o godz. 12 w południe, przy ul. Widzewskiej w browarze Franciszka Lorentza pod nr. 79, zapaliła się słoma, którą był opakowany rezerwoar wodny. Ogień w zarodku ugasili strażacy II oddziału straży ogniowej ochotniczej. Oddział I również przybył na miejsce wypadku, lecz nie brał udziału w akcyi ratunkowej.

# Z WARSZAWY.

— Dzienniki wszystkie wychodzą. W większej części fabryk robotnicy pracują. Sklepy pootwierane. Spokój na ulicy zupełny, ale ożywienie małe, z powodu licznych patroli. Banki otwarte. Kolej warszawsko-wiedeńska i warszawsko-kalika czynne od rana do g. 7 m. 50 wiecz. O tej godzinie wyszedł ze stacyi Warszawa Wiedeńska ostatni pociąg łódzki. W nocy pociągi nie chodziły. Mróz silny, na ulicach ukazały się sanki, śniegu niewiele. Trafiają się liczne pooicia przez patrol, który wieczorem w śródmieścia zmniejsza się znacznie. Tramwaje kursują.

(Telefonem, godz. 3 popoł.)

**Spokojnie Wszystko tak samo jak powyżej. Dzienniki wychodzą.**

— «Kurjer Warszawski» donosi, że na kolejach nadwiślańskich w sobotę personel oficyalistów i niższych pracowników kolejowych, jak twierdzi zawiadowca st. Warszawa kowelska, p. Ciałowski, oświadczył mu gotowość powrotu do pracy, i istotnie robotę wznowiono.

— „Kuryer Warszawski" otrzymał następujące depesze: Górale—Warszawie

„Górale podtatrzańscy, zgromadzeni w Nowym Targu, na sejmiku relacyjnym posła dr. Danielaka, uchwalili wśród ogólnego zapału przesłać Warszawie, tej ukochanej naszej Pani i Królowej, wyrazy hołdu, czci i miłości:

Przewodniczący Guł z Poronina."

W chwilach ciężkich, przeżywanych przez Warszawę i kraj, miłem jest to wiane z dalekich wirchów echo sympatyi i miłości dla starego podzygmuntowskiego grodu i polistych równin mazowieckich.

Głos ten mimowoli wskrzesza obraz z „Potopu", gdy góry ożyły i załopotały białemi skrzydłami guń, rozwianych po wietrze, ślących pierwsze pozdrowienie Warszawie.

Białym tym guniom i góralom za słowa pozdrowienia mazury z pod kolumny Zygmunta ślą w odzew serdeczne: „Bóg zapłać!"

# Ku uczczeniu Adama Mickiewicza.

**Złożyli:**

*Na pomnik.*

Zamiast powinszowań noworocznych: Anna i Marya Lipskie 1 rb. — M. Marflewicz 1 rb. — A. Inis 1 rb.

*Na szkołę.*

Zamiast powinszowań noworocznych: Leonostwo Nosiekiewiczowie 3 rb. — J. Styczyńscy 1 rb. — Antoni Zwierniak 1 rb.

# OFIARY.

*Na chleb dla głodnych*

Zamiast wieńca na grób ś. p. Wacława Weigt, rodzina Weigt 10 rb.

E. U., w celu uczczenia pamięci Wł. K. zamiast obiadu pożegnalnego, 5 rb.

## Zamiast powinszowań noworocznych.

*Na Macierz Szkolną.*

Franciszek Robakowski 1 rb. — Anna i Marya Lipskie 1 rb. — Wacław i Jadwiga Wierzbiccy 1 rb. — Doktorostwo Wiśniewscy 2 rb. — Walenty i Zofia Zawiszowie 1 rb. — J. Majnert 50 kop. — W. Gumowski 50 kop. — I. Kowalewski 1 rb. — Helena Jarzębowska 1 rb. — Marcin Rożmysłowicz 50 kop. — Czesiek, Irena i Hela Knichowieccy 75 kop. — Doktorowa Gustawowa Altenberger 1 rb.

*Na szkółkę rzemiosł.*

F. Małczyński 1 rb. — I. Stojanowski 3 rb. — H. Mossakowscy 1 rb. 50 kop. — Wacław i Jadwiga Wierzbiccy 1 rb. — Stanisław Dietrich 2 rb. — Stefan Przedpełski 2 rb. — Otto Bernhard 1 rb. — Kazimierzostwo Sokołowscy 1 rb. — B. Łoziński 1 rb. — W. Danielewicz 50 kop. — J. Zimowski 1 rb. — W. Dobrzycki 1 rb. — Adolf T. 1 rb. — Julianostwo Szaniawscy 1 rb. — Władysław Kulski 2 rb. — Marcin Rozmysłowicz 50 k. — S. J. Kwiecień 1 rb. — M. S. Lipkowscy 5 rb. — Doktorowa Gustawa Altenberger 1 rb.

*Na robotników, pozbawionych pracy.*

Dr. med. Józef Koliński z żoną 5 rb. — H. Mossakowscy 1 rb. 50 kop. — Wacław i Jadwiga Wierzbiccy 1 rb. — Stanisławostwo Fijałkowscy 1 rb. — Edward Macher 1 rb. — Ludwik Foks 1 rb. — Antoni Kotlarski 5 rb. — Konrad Stanisław Rembieliński 1 rb. — I. Jarzębowski 2 rb. — Wł. Pomorski 3 rb. — H. Szlim 1 rb. — S. Kwieciński 50 kop. — T. Jastrzębski 1 rb. — I. Wereszczyński 50 kop. — Fr. Olkowski 50 kop. — W. Zarzycki 50 kop. — Rafaela Bielikiewiczówna 50 k. — Stanisławostwo Kuczborscy 2 rb.

*Na głodnych.*

Parafianie z Wyszyna, złożone na ręce ks. Kilmackiego 5 rubli. — K. Zasacki 1 rb. — Antoni Bernhard z żoną 1 rb. — Józef Rajpold 1 rb. — Wiktor Bratkowski 1 rb. — M. Morawscy 1 rb. — Profesor Lipski z żoną 1 rb. — Waleryan Dadziński 2 ruble. — S. J. 1 rb. — Napoleon Rowiński 1 rb. — A. Różycki 1 rb. — Czesław Medyński 1 rb. — Jan Dmochowski 1 rb. — Jadzia i Czesiek Knichowieccy 1 rb. — Marcin Sroczyński 1 rb. Do uznania komitetu obywatelskiego: Stanisław Wordel 1 rb., Ludwik Gastman 1 rb., Władysław Kulski 2 rb.

*Na robotników niciarni w Widzewie.*

Antoni Bernhard 1 rb. — Dr. Osiecki 3 rb. — Dr. Ignacy Watten z żoną 3 rb.

*Na najbiedniejszych.*

A. H. Wein 1 rb. 50 kop. — Bednarscy 1 rb. — Karol Allard z żoną 2 rb. — Teodor Januszewski 2 rb.

Anastazostwo Wąsowscy 1 rb. — Tomasz Sudra 2 ruble. — J. Styczyńscy 1 rb. — F. Łebkowscy 1 rb. — Andzia i Zosia Inis 50 kop. — Władysław Ciołt 1 rb.

*Na Pogotowie ratunkowe.*

Zygmunt Wajnreb 3 rb.

*Na wpisy dla uczniów polsk. szkoły handl. łódzkiej.*
(do uznania rady pedagogicznej).

August i Adela Olszewscy 10 rb. — Dr. L. Bondy 5 rubli.

*Na głodnych w Widzewie.*

I. i K. Bogucey 2 rb.

*Na wpisy dla uczniów szkół polskich.*

Czesław Medyński 1 rb.

*Na chleb dla głodnych dzieci.*

Maniuś, Stefcia i Jadzia Różyccy 50 kop.

*Na chorą Pajewską.*

Janina Dobrzycka 1 rb. 50 kop.

*Na Tow. krzewienia oświaty.*
(Sekcja dorosłych analfabetów).

Dr. Stanisław Skalski 5 rb.

*Na straż ogniową w Tuszynie.*

Dr. Stanisław Skalski 3 rb.

*Na najbiedniejszych uczniów.*

Antoni Zwierniak 1 rb.

## Zamiast wizyt i powinszowań noworocznych.

*Na robotników niciarni w Widzewie.*

Bolesław Kronenberg 1 rb. — Maryan Kultz 1 rb. Alfred Ramisz 2 rb.

*Na uczniów gimnazyum.*

August Kerpert 1 rb.

# Telegramy

Agencyi urzędowych.

---

**Komunikat rządowy.**

**Petersburg**, 30 grudnia. (P). Wśród zjawisk towarzyszących obecnym nieporządkom, rada ministrów nie mogła nie zwrócić uwagi na zachowanie się niektórych osób, będących na służbie państwowej i na stosunek ich do odbywających się wydarzeń, naruszające zasadnicze prawa dyscypliny służbowej. Nie można pozwolić, ażeby osoby urzędowe, otrzymujące swoje pełnomocnictwa od władzy państwowej i działające na zasadzie otrzymanych poleceń, były ukrytymi wrogami istniejącego porządku państwowego, przeciwdziałali dążeniom rządu i wspierali nieprzyjazne rządowi dążenia.

Wykonana przysięga i obowiązek honoru wkładają na wszystkie będące na służbie Jego Cesarskiej Mości osoby urzędowe, bez różnicy ich tytułów i stanowiska, obowiązek, ażeby byli dokładnymi, sumiennymi wykonawcami woli państwowej, odgadując cele i z całej siły popierając ich wypełnienie. W czasie obecnym głównem zadaniem rządu jest przywrócenie porządku i wprowadzenie w życie zasad Manifestu z dnia 30 października. Ciężka przełomowa chwila obecna niezawodnie wymaga wielkich usiłowań i natężenia wszystkich sił umysłowych ze strony tych, kto życzy w zakresie powierzonych mu spraw uczciwie usłużyć ojczyźnie.

Oprócz tego przy przeżywanych ciężkich warunkach szczególne niebezpieczeństwo stanowią niesczesne spełnianie obowiązków i karygodne lekceważenie obowiązków przysięgi, które wspierają rozwój anarchii.

Rząd dłużej nie zniesie urzędników, którzy okazują przeciwdziałanie jego celom i władzy prawej nie słuchają. Podobne osoby będą zmuszone opuścić swoje stanowiska i ustąpić je innym, życzącym poświęcić siły swoje na służbę państwu. Ministrowie i główni naczelnicy zarządów zarządzą odpowiednie środki do wykonania niniejszego polecenia.

**Petersburg**, 30 grudnia. (P.) Minister skarbu zwrócił się do gubernatorów z prośbą, ażeby okazali współdziałanie w sprawie wspólnej pracy ziemstw i banku włościańskiego przy zabezpieczeniu włościan ziemią. Departament podatków państwowych polecił zarządzającym izbami skarbowemi pociągnąć inspektorów podatkowych do wykonania sprawy, włożonej na bank włościański przez Manifest Najwyższy z dnia 16 listopada. W banku włościańskim ziemskim odbyła się narada dyrekcyi z przedstawicielami ziemstwa pskowskiego, w sprawie współdziałania ziemstwa w wypełnieniu przez bank ukazu z dnia 16 listopada. Osiągnięto zgodę działania względem sposobów działalności wspólnej.

**Petersburg**, 30 grudnia (R). Najwyżej rozkazano generał gubernatorom i naczelnikom miast w miejscowościach nie ogłoszonych w stanie wyjątkowym wobec istnienia szczególnych okoliczności, zagrażających porządkowi publicznemu i spokojowi, wydawać na termin nie dłuższy nad trzy miesiące postanowienia obowiązujące, dotyczące sprzedaży i przechowywania broni palnej (oprócz broni myśliwskiej i przyborów do niej), materyałów wybuchowych oraz rozkazano im własną władzą nakładać na naruszających te przepisy kary w drodze administracyjnej w rozmiarze nie przewyższającym trzymiesięcznego aresztu lub grzywny w wysokości 500 rb.

Wzbroniono przywozu broni, oprócz myśliwskiej, oraz przyborów do niej z zagranicy i Wielkiego Księstwa Finlandzkiego, zarówno do osobistego użytku, jako też i na sprzedaż, wyłączając te wypadki, w których przewożący lub firma, na imię której transport wyprawiono, przedstawią specyalne pozwolenie ministra spraw wewnętrznych.

**Petersburg** 31 grudnia (P). Gazety donoszą, że wybory do Dumy państwowej nastąpią najwcześniej 28 marca. Do tego czasu ukończone będą wybory do rady państwa, która stanie się izbą wyższą. Wybory do tej ostatniej utrudnia zwołanie zebrań gubernialnych szlachty, które na równi z zebraniami kupiectwa i innemi mają uczestniczyć w wyborach członków rady państwa.

**Petersburg** 31 grudnia (P). Na kolei Mikołajewskiej ruch pociągów prawidłowy. Pociągi z Moskwy nadchodzą z niewielkiem opóźnieniem. Ruch na innych kolejach najzupełniej normalny. Telegraf czynny jest bez przeszkody na wszystkich traktach. Komitet strejkowy ogłosił zakończenie bezrobocia w Petersburgu na godzinę 12 w południe jutro (w poniedziałek).

**Petersburg**, 31 grudnia. (R) Kantor bankierski I. Grubera w Kijowie niema nic wspólnego z kantorem Grubera w Odesie, który według informacyi gazet zawiesił wypłaty.

**Ryga** 31 grudnia. (R) Trwające przez dwa dni powszechne bezrobocie, w dniu 29 b. m. ustało; jednakże kolej rygo orłowska nie wznowiła ruchu. Pociągi kolei baltyckiej nie dochodzą do Rygi, lecz zatrzymują się na 8 wiorście przed miastem. Strejkującej służbie kolei rygo orłowskiej zapowiedziano, że jeżeli do dnia 30 b. m. nie powrócą do pracy, zostaną uwolnieni. Zabroniono wszelkich wieców, zebrań i zbiegowisk. W mieście spokojnie.

**Rewel** 31 grudnia. (R) Dnia 29 b. m. drogę naprawiono. Odszedł pociąg do Petersburga z pocztą. Wczoraj rewolucyoniści napadli na miasteczko Roppel, zrabowali i zniszczyli urząd policyjny i sąd pokoju. Most kolejowy na drodze telińskiej spalono.

**Petersburg**, 31 grudnia (P). Generał-gubernator Freze mianowany został na członka rady państwa.

**Petersburg**, 30 grudnia. (R). W stanie ochrony wzmocnionej ogłoszono gubernie tambowską i czernihowską oraz miasto Saratów i pięć powiatów gubernii saratowskiej.

**Petersburg**, 30 grudnia. (P.) Wczorajsze nocne i dzisiejsze dzienne pociągi z Moskwy przybyły z 2—6 godzinnem opóźnieniem. Ruch pociągów przerwany skutkiem zepsucia plantu; stacya Kolinkaja rozgromiona; pociągi do Moskwy zatrzymano na stacyach Klin, Twer i Michosławl. Ruch na kolei moskiewsko-woldawsko rybińskiej powraca, pociągi pośpieszne dochodzą do Witebska. Komunikacyi z Kijowem jeszcze niema; na kolei warszawskiej ruch pociągów prawidłowy. Liczba czynnych zakładów przemysłowych zwiększa się; w zakładach Putiłowskich zajęcia wznowiono, w fabryce Martenowskiej i w warsztatach okrętowych roboty idą normalnie; w zakładach Kołpińskich wzburzenie ucichło; warsztaty Newskie budowy statków zamknięte do 14 lutego; fabryki Siemiannikowa i Obuchowska strejkują.

**Moskwa**, 30 grudnia. (R). Dziś wyszedł „Ruskij Listok". Rozpoczęto pracę w drukarni „Moskiewskich Wiedomosti" i „Moskiewskiego Listka". Jutro przystąpią do pracy w drukarniach innych gazet. Elektrycznośé rozpoczęła działać. Wznowiły pracę rzeźnie i fabryki w okręgu moskiewskim. Jutro rozpoczyna pracę zarząd miejski. Jednego ze służby, który groził niechcącym przedłużać bezrobocia, zarząd wydalił ze służby. Pogłoski o aresztowaniu przywódców rewolucyi potwierdzają się. W liczbie aresztowanych jest kilku inżynierów miejskich. Barykady zniesiono z wyjątkiem zbudowanych w dzielnicy Presnieńskiej, które wypadło burzyć z dział. Sklepy i banki otwarte. Dziś odbyło się zebranie na giełdzie. Walory poszły w górę. U generał gubernatora odbyło się pierwsze zebranie rady miejskiej z udziałem reprezentantów rady miejskiej, ziemstwa i stanów.

Admirał Dubasow oświadczył, że oprócz przybyłego pułku siemionowskiego oczekiwanym jest jeszcze pułk ładerski. Rada miejska postanowiła zaopiekować się rodzinami wojskowych i policyi, którzy ucierpieli podczas rewolucyi. Po porozumieniu się z instytucyami społecznemi na pierwszą pomoc wyasygnowano rb. 5,000 oraz rb. 5,000 dla ludności ... po rozstrzelaniu Wojłoczikowa, rewolucyoniści dokonali w jego mieszkaniu rewizyi.

**Petersburg** 31 grudnia. (P) **Komitet strejkowy ogłosił że strejk powszechny w Petersburgu kończy się zupełnie jutro o godz. 12-ej w południe. (To jest w dniu wczorajszym).**

**Moskwa**, 30 grudnia (P.) Z rozpowszechnionego przez generał-gubernatora ogłoszenia okazuje

# Sprawozdanie

z artystycznej działalności Teatru polskiego w Łodzi za sezon 1904—5 r.

---

Niezrażony niepowodzeniem i stratą przeszło 6000 rb. poprzedniego sezonu 1903—4, przystąpiłem do ponownej pracy w drugim roku mojej dyrekcyi i przedsiębiorstwa teatralnego w Łodzi z ufnością w lepszą przyszłość i nadzieją poprawienia warunków sceny polskiej, przy większem poparciu publiczności i Towarzystwa teatralnego. Trudno było przewidywać, że sytuacya ogólna kraju a specyalnie miasta Łodzi pogorszy się wkrótce tak bardzo, iż doprowadzi do całego szeregu coraz groźniejszych katastrof, które zaciążą ogólną klęską na całym bilansie społecznym, przemysłowym i finansowym u nas, że zgruchoczą one skomplikowaną machinę życia publicznego i zatamują wszelki ruch na czas nieograniczony. Stało się gorzej, aniżeli najwięksi pesymiści przypuszczać mogli; zachwiało się wszystko aż do samych podstaw i dziś z trwogą paraliżującą nawet najbardziej żywotną energię, spoglądamy przed siebie w dzień jutrzejszy, czekając, czy nas nowe wstrząśnienia do reszty w ruinach nie zagrzebią.

W takich warunkach, istną ironią losu było postawić na stanowisku dyrektora teatru jedoniećkę, która samem zaklęciem sztuki miała wśród powszechnego pogromu ratować i ochraniać instytucyę, nawet w tomałych okolicznościach opartą na bardzo kruchych fundamentach. Bez zarozumiałego przeceniania własnych sił, energii i wytrwałości, niechaj mi wolno będzie zapytać: kto drugi w takich chwilach byłby się podjął dobrowolnie i na własną odpowiedzialność dźwigać cały przygniatający ciężar sceny polskiej w Łodzi i utrzymać go do tej pory na swoich barkach, pomimo wszystkich zawichrzeń, które tyle innych instytucyi w gruzy już rozsypały?

Nie domagam się żadnej likwidacyi poniesionych strat materyalnych, poświęconego czasu, pracy i trudów około podtrzymania sceny łódzkiej i jej poziomu artystycznego, bo w epoce historycznej burzy i wrzenia, z którego społeczeństwo jak nowy Fenix ma się odrodzić z popiołów, każda ofiara, choćby największa, jest obowiązkiem obywatelskim, za który tylko najemni kondotyerzy wynagradzać się każą.

Ale wolno mi stwierdzić fakt, który może kiedyś poczytanym mi będzie za zasługę, że w tych najfatalniejszych warunkach prowadziłem teatr polski w Łodzi, kiedy inne trupy prowincyonalne pękały, jak bańki mydlane, kiedy całe setki artystów wykolejonych popadły w niedostatek i nędzę, kiedy bankructwa teatrów nawet rządowych odbijały się dotkliwie na najżywotniejszych interesach aktorów polskich.

Od września r. z. do dnia dzisiejszego bez przerwy utrzymywałem w znacznym nawet komplecie całą trupę dramatyczną teatru łódzkiego, nie pozwalając jej rozsypać się i rozłażić w swej artystycznej organizacyi, nie przerywając ciągłości przedstawień, o ile tylko siła wyższa przymusowo nie kazała na czas dłuższy lub krótszy zawieszać chwilowo widowisk teatralnych; nie pozwoliłem pomimo bardzo znacznych uszczerbków własnego mienia i strat ponoszonych, nie pozwoliłem nikomu odczuwać pod względem materyalnym grozy obecnego położenia, płacąc do ostatnich czasów pełne a nawet zwiększone gaże we właściwym terminie nieregularniej i gubiąc siebie, ratowałem, jak mogłem tych, którzy ze mną wspólnie dla sztuki i sceny pracowali. Tak mi kazało postąpić poczucie obowiązku, uczciwości i sumienia. Jako polak, i kierownik sceny polskiej uważałem, że w tych ważkie czasach nie wolno odstraszać się żadnemi przeciwnościami i żadnych nie szczędzić poświęceń, byle dla dobra sprawy wytrwać na swojem stanowisku aż do upadłego.

Pomimo najcięższych w mojem życiu doświadczeń i przejść w tych ostatnich dwóch latach dyrektorskiej mej działalności, nie złorzeczę losowi, że mnie wystawił na próby tak ryzykowne, bo mogłem choć w małej cząstce przyczynić się do uratowania przynajmniej jednej cegiełki w zachwianym i wstrząśniętym po sam szczyt gmachu społecznym.

(D. c. n.)

się, że walka powstańców z wojskami i policyą trwa w dalszym ciągu. Obecnie, będąc pobitymi w działaniach masowych, buntownicy podzielili się na oddziały drobne i strzelają do policyi i patroli z zasadzek i z za węgłów. Wydano rozporządzenie, ażeby zagrożone części miasta mocno obsadzić wojskiem i oczyścić od buntowników. Po przybyciu wojsk z Petersburga i okręgu warszawskiego można będzie łatwiej stłumić powstanie.

**Moskwa**, 31 grudnia. (P.) Wczoraj wzięto szturmem dziewięć domów, z których ukryci rewolucyoniści strzelali do wojska. Śród rewolucyonistów jest wielu rannych i zabitych, ogromną liczbę aresztowano. Niektórzy przywódcy komitetu rewolucyjnego ukryli się. Zostało wyjaśnionem, że przywódcy jedynie prowadzili propagandę powstania zbrojnego, w boju jednak udziału nie brali. Gdy okazało się, że stawka została przegrana i rozpoczęły się masowe aresztowania — przywódcy z pośpiechem zaczęli Moskwę opuszczać. Większość z pośród nich należy do burżuazyi. Wczoraj na «Prześnie» wzięty został szturmem dom Kupczyńskiej; znajdujących się tam rewolucyonistów rozbito i rozpędzono. Fabryka Szmidta, gdzie organizowały się szajki, została zbombardowana i spłonęła wraz z domami Baburina, Aborina i szkoły Maryjskiej. Spłonęły również budynki ogrodów zoologicznego i botanicznego, a w nich spora liczba rewolucyonistów z karabinami i kartaczownicami. Rewolucyoniści, którzy ufortyfikowali się w budynkach fabryki Prochorowskiej, nie chcieli się poddać i zginęli pod gruzami. Przy pomocy ognia wypędzono rewolucyonistów z fabryki Mamontowa; fabryka spłonęła. Fabryka Szmidta została zburzona. Zarządzono wiele aresztowań. Stacya kolei moskiewsko kurskiej wzięta; rewolucyoniści rozbici. Kozacy atakowali stacyę Perowo i odebrali 2 wagony z bronią.

**Moskwa**, 31 grudnia. (P.). Wczoraj o godz. 5 m. 20 po poł. wielki oddział różnego rodzaju broni z armatami i kartaczownicami osaczył Presnię, gdzie znajdowało się gniazdo rewolucyonistów. Oddział atakował z czterech stron. Strzelanina ciągnęła się przez cały dzień. Rewolucyoniści rozbiegają się, chowają po domach, gdzie ich aresztują. Kilka domów podpaliła artylerya. Zburzona fabryka Schmidta, gdzie gnieździli się rewolucyoniści. Otoczono fabrykę Prochorowa, gdzie artylerya dokonała wielkich spustoszeń. W środkowych częściach miasta spokój. Wszędzie przystępują szybko do pracy. W poniedziałek przystąpić mają do pracy zecerzy, aptekarze, wszystkie fabryki i zakłady. Prócz «Rusk. listka», wyszły dzisiaj «Mosk. Wied.»; jutro wyjdą «Now. dnia» i «Polic. Wied». Na poczcie wszyscy urzędnicy powrócili do pracy. Telegrafiści, co nie powrócili do pracy, zostali wydaleni, lecz podali znów prośbę i zaliczono ich w poczet kandydatów. W czasie rozruchów w Moskwie ucierpiało 45 policyantów. Na giełdzie przedstawiciele banków roztrząsają sprawę rozszerzenia kredytu, koniecznego wskutek ostatnich wypadków. Przewodniczący giełdy znosi się z ministrami. Jest nadzieja pomyślnego załatwienia sprawy.

**Moskwa**, 31 grudnia (P) W nocy z piątku na sobotę ostrzeliwane były barykady około Prochorowskich zakładów manufakturnych, gdzie zgromadziło się do tysiąca robotników i rewolucyonistów. Zakłady okrążyło wojsko. Na ulicach w sobotę rozlepiono Ukaz Najwyższy o tymczasowych przepisach, dotyczących kar za niektóre rodzaje bezrobocia.

Urzędnicy zarządu miejskiego i zarządów ziemstw: gubernialnego i powiatowego, postanowili przystąpić do pracy w poniedziałek 1 stycznia. Wczoraj artylerya ostrzeliwała ogromny dom pięciopiętrowy Kurniezowa na Kadrińskim placu. W Nowej Wsi pod Moskwą właściciele domów próbowali odpędzić buntowników, którzy strzelali, ukrywszy się w herbaciarni. Następnie ludność podpaliła herbaciarnię. Na miejsce zajścia przybyli kozacy. Rezultat niewiadomy. Przy wznowieniu ruchu na kolei Moskwa-Riazań raniono 200 rewolucyonistów i 7 żołnierzy.

**Moskwa**, 31 grudnia (P). W ogłoszeniu general gubernatora powiedziano: 1) Walka buntowników z wojskiem i policyą trwa w dalszym ciągu. Odniósłszy teraz porażkę w działaniu masami, buntownicy małemi oddziałami strzelają do policyi i patroli z zasadzek i kątów. Przeciwko temu wydano rozporządzenia, aby pewne okręgi miasta ściśle były obstawiane przez wojsko i oczyszczane od buntowników. 2) Przybycie wojsk z Petersburga i okręgu warszawskiego umożebni łatwiejsze stłumienie buntu.

**Moskwa**, 31 grudnia. (R.) Dzielnica Preśnieńska otoczona jest przez wojsko. Rewolucyoniści usadowili sie w domach przecznicy Dewiatyńskiej przy ulicy Niżeprzednoj i przy moście Gerdatym. Wskutek strzelaniny z kaplicy w cyrkule preczisteńskim podpalono ją. W wigilię kaplicę bombardowano; zabito 8 ludzi.

**Mitawa**, 31 grudnia. (R.) W powiecie tukumskim spalono zamek hrabiego Medema. Wysłano oddział wojsk dla odebrania miasta Heldingen.

**Bachmut**, 31 grudnia. (R.) Robotnicy kopalni Aleczewskiej w powiecie sławiano-serbskim wyruszyli do Duganki.

**Moskwa**, 31 grudnia. (R.) O godz. 9 rano otwarto ruch osobowy na kolei kurskiej pod strażą artyleryi i dragonów.

**Kijów**, 31 grudnia. (R.) Aresztowano zebranie 26 gimnazistów i gimnazistek. Zebranie nazwało się związkiem samokształcenia się. Znaleziono odezwy związku i proklamacye rewolucyjne.

**Bachmut** 30 grudnia. (P). Dla działania przeciwko stacyom kolejowym zarządzającym ochroną wojenną, w obwodzie Donieckim wezwano artyleryę, a dla ochrony plantu kolejowego kawaleryę; wszystkie wojska będą zcśrodkowane w trzech punktach: Bachmacie, Gryszynie i Gorłówce. Centralna stacya w bachmuckiej sieci telefonicznej w Gryszynie znajduje się w rękach komitetu strejkującego, który nie pozwala władzom przesyłać rozporządzeń. Powiat ogłoszono w stanie wojennym.

**Petersburg** 30 grudnia. (P) W gazetach zjawiła się pogłoska o podpisaniu kontraktu przez firmy niemieckie na przewóz morzem 80,000 ludzi, z płacą za żołnierza 130 rb., oficera 400 rb. Agencya komunikuje, że pogłoska ta jest nieprawdziwą. W ostatnich czasach były zawierane umowy na przewóz mniejszej liczby osób i po cenie znacznie niższej.

**Elizawetgrad**, 30 grudnia. (P) Z powodu znacznej ilości uchwał włościańskich o przyłączeniu się do wszechrosyjskiego włościańskiego związku gubernator chersoński zwrócił się do ludności z wyjaśnieniem, że związek włościański wzywa do naruszenia praw własności prywatnej mając na celu zwiększenie nieporządków i prowadzenie zamieszania w życiu społecznem. Gubernator przekonywa ludność, ażeby wszelkiemi środkami przeciwdziałała dokonywaniu dzikiego bezprawia i gwałtu tak nad osobami, jak i cudzą własnością proponowanych przez członków związku włościańskiego.

**Wałki**, 30 grudnia. (P). Wiece, urządzone w niektórych miastach i wsiach powiatu wałkowskiego, nie udały się; lud nie chciał słuchać mówców.

**Tambów**, 31 grudnia. (R). Ranny wice gubernator Bogdanowicz spędził noc w ciężkim stanie. Puls przyśpieszony. Siły podtrzymują przez wstrzykiwanie morfiny.

Lekarze uważają dokonanie obecnie operacyi za niemożliwe przed wyjaśnieniem biegu choroby.

**Kobryń** 30 grudnia (P). Rozruchy agrarne trwają w dalszym ciągu. Aresztowano wielu prowokatorów. W powiecie ogłoszono stan ochrony wzmocnionej.

**Nowogródek**, 30 grudnia (P). W Baranowiczach wskutek przerwania pracy przez służbę i rzemieślników dróg żelaznych poleskich, ogłoszono stan wojenny. Ruch pociągów wznowiono.

**Kremieńczug**, 30 grudnia (P) Tymczasowy general gubernator zabronił wieców, zebrań i noszenia broni.

**Sierpiec**, 30 grudnia (P). Zebrania wójtów uchwaliły wprowadzenie do korespondencyi gminnej języka polskiego.

**Mitawa**, 30 grudnia (P.) Strejk kolejowy nie znajduje poparcia u personelu kolejowego.

**Charków**, 30 grudnia. (P.). Dzień 28 grudnia przeszedł spokojnie, chociaż w stanie bardzo naprężonym. Część delegatów kolejowych, kierujących wysyłaniem pociągów z żołnierzami zapasowymi, aresztowana na stacyi Lubotyń. Obecnie pociągi wysyłają żołnierze. Ruch pociągów osobowych pod ochroną wojskową odbywa się na kolejach kursko charkowsko-sewastopolskiej, charkowsko-bałaszowskiej. Na kolei charkowsko mikołajewskiej plant w kilku miejscach uszkodzony. Urzędnikom kolejowym, którzy podczas strejku nie pracowali, polecono podać się do dymisyi; chcący służyć nadal, obowiązani wnieść podania z wyszczególnieniem przyczyn, które przeszkodziły im w pracy.

**Petersburg**, 30 grudnia. (P.) Ministrem sprawiedliwości mianowany został senator Akimow; b. ministra sprawiedliwości Manuchina mianowano członkiem Rady państwa. Z Najwyższego Rozkazu komitet budowy kolei syberyjskiej i urzędująca przy nim komisya przygotowawcza zostały zamknięte.

**Kijów**, 30 grudnia (P.) Na drogach południowo-zachodnich ruch osobowy przywrócono zupełnie. Ruch towarowy powraca.

**Odesa** 30 grudnia. (P.). Dziś sklepy otworzono. W okręgu miejskim zaczęła pracować większość. W innych fabrykach postanowiono przystąpić do pracy w poniedziałek. Gazety wyjdą prawdopopobnie we wtorek. Tramwaje kursują pod strażą żołnierzy. Odszedł pociąg do Wołoczysk.

**Mińsk**, 30 grudnia. (P.). Ciężko raniono pomocnika isprawnika policyjnego Szklarewicza.

**Bachmut**, 30 grudnia. (P.) Stan rzeczy nie przestaje być nieokreślonym. Wiele kopalń węgla zmuszone zostały do ograniczenia, a nawet zaprzestania pracy, albowiem zapasy węgla doszły do maksimum.

**Woroneż**, 30 grudnia (P). W lokalu dumy odbyło się pierwsze zgromadzenie Związku. Wypowiedziano mowy, wzywające do przeciwdziałania partyom rewolucyjnym i reakcyjnym.

**Włodzimierz**, 30 grudnia (P). Miasto Kowrow, łącznie z powiatem, ogłoszono w stanie ochrony nadzwyczajnej.

**Kaługa** 30 grudnia (P). Miasto i gubernia kałuska ogłoszone w stanie nadzwyczajnej ochrony.

**Kremenczug**, 30 grudnia (P). W osadzie Kriuków do mieszkania pułkownika Sokołowa, w którem wówczas znajdował się generał-gubernator, rzucono bombę, która nie wybuchła. Ten, co ją rzucił, zbiegł.

**Petersburg**, 30 grudnia (P) Zawdzięczając licznym aresztowaniom i zastosowaniu środków energicznych, organizacya rewolucyjna w Petersburgu rozproszona. Według mniemania osób, znających położenie, Petersburg nie może być widownią scen podobnych, jak w Moskwie. Przedsięwzięto środki ku usunięciu wznowienia działań rewolucyjnych.

**Piotrków**, 30 grudnia (R.). Dnia 28 z. m., o godz. 7 wieczorem, pociąg osobowy na głównej linii kolei warszawsko wiedeńskiej w pobliżu stacyi Łazy przez ludzi nieznanych, znajdujących się w pociągach, został wstrzymany przy pomocy hamulca automatycznego. Zatrzymujący pociąg w liczbie 16, grożąc rewolwerami, żądali, aby maszynista i jego pomocnik zeszli z parowozu, poczem podłożyli bombę, której wybuch uszkodził parowóz, nie uszkodziwszy plantu. Pociąg doprowadził do stacyi parowóz rezerwowy. O godz. 8 wieczorem w pobliżu st. Dąbrowa w czasie biegu pociągu osobowego, wysadzono most. O godz. 8 m. 40 tamże zerwano szyny z obu torów. Ruch przywrócono dnia następnego. Dnia 29 z. m. o godz. 1 w nocy w pobliżu Noworadomska, przewrócono trzy słupy telegraficzne. Przerwaną telegraficzną i telefoniczną komunikacyę, przywrócono o godz. 1 m. 50 po poł. Ruch na linii prawidłowy. Robotnicy większej części fabryk i zakładów przemysłowych w gubernii przyłączyli się do bezrobocia.

**Kijów**, 31 grudnia. (R). Rada miejska odmówiła towarzystwu analfabetów subsydyum oraz wsparć studentom uniwersytetu.

**Kremieńczug**, 31 grudnia. (R.) Dnia 28 z. m. pociąg z Elisawetgradu przybył prowadzony przez wojsko.

**Tomsk** 31 grudnia. (R.) Depesze na liniach kolejowych do Krasnojarska nie są przepuszczane. Depesze cyfrowane na kolei syberyjskiej nie są podawane.

**Moskwa**, 31 grudnia. (R) Od rana rozpoczęła się strzelanina pomiędzy wojskami i rewolucyonistami, którzy zajęli domy w dzielnicy Preśnieńskiej. Cała dzielnica otoczona jest przez wojsko. Strzelają z armat. Kilka domów płonie.

Część rewolucyonistów zginęła w płomieniach, część aresztowano.

**Tomsk** 31 grudnia. (R.) Stan rzeczy na kolei syberyjskiej w najwyższym stopniu poważny, ponieważ dysponowanie ruchem na kolei faktycznie w danej chwili jest w rękach powracających z Dalekiego Wschodu oddziałów wojsk. Przy najmniejszym oporze urzędników kolei, żołnierze grożą użyciem siły. Wskutek tego, teroryzowani urzędnicy i służba kolejowa są bezsilni. Wielu z nich uciekło ze stacyi. Pociągi wysyłane bywają z samymi żołnierzami, bez rozkładu. Tym sposobem, wskutek dużego ruchu pociągów tylko w jednym kierunku zachodnim, wymiana wagonów jest bardzo nieznaczna, odbierająca wszelką możność uzupełniania i tak już niewielkich zapasów węgla, co zagraża zupełnem zawieszeniem ruchu. W drodze żołnierze postępują samowolnie, rabując bufety stacyjne i sklepy. Ucierpiało wskutek tego mnóstwo stacyi. Obawiając się bezrobocia kolejowego, żołnierze prześladują służbę kolejową. Odezwa, wydana przez związek kolejowy do żołnierzy, nie wywarła wpływu i nie uspokoiła wojsk.

**Moskwa**, 31 grudnia. (P). W nocy ostrzeliwano barykady Prochorowskiej manufaktury, gdzie zebrało się do 10 000 robotników i rewolucyonistów. Manufaktura otoczona wojskiem. Dzisiaj na ulicach rozlepiono Ukaz Najwyższy przepisów tymczasowych o karaniu pewnych strejków. Pracownicy zarządu miejskiego, ziemskich zarządów gubernialnego i powiatowego postanowili wznowić zajęcia 1 go stycznia. Artylerya ostrzeliwała dzisiaj ogromny pięciopiętrowy dom Kornosowa na placu Kudryńskim. W Nowej Wsi pod Moskwą obywatele starali się wygnać gromadę powstańców, która się schroniła do herbaciarni, skąd się odstrzeliwała; mieszkańcy otoczywszy herbaciarnię zapalili ją. Na miejsce przybyli kozacy, rezultat niewiadomy. Przy wznowieniu ruchu na moskiewsko riazańskiej dr. żel. raniono 200 rewolucyonistów i 7 żołnierzy.

**Kazań**, 31 grudnia. (P). Odbywa się posiedzenie wszystkich członków zarządu kazańskiej gubernii w celu uspokojenia miejscowości, większość ma poglądy konserwatywne.

**Elizawetgrad** 31 grudnia. (P) Zjazd rolników, na który zjechało się 200 uczestników, w tej liczbie 150 włościan, rozpatrywał sprawy rolnicze i uznał potrzebę ziemi dla części ludności. Obywatele ziemscy uznali jako możliwe ustąpić część swoich gruntów włościanom za pomocą banku włościańskiego i za pośrednictwem ziemstwa.

**Nowogródek** 31 grudnia. (P). Rekruci wydali zwierzchności jednego z pośród siebie, który ich namawiał do niesłużenia i rozdawał proklamacye.

**Moskwa** 31 grudnia. (P). Duży oddział rozmaitego rodzaju broni z armatami i kartaczownicami okrążył mocno ze wszystkich stron miejsce gdzie schronili się ostatnio rewolucyoniści. Cały dzień trwała strzelanina. rewolucyoniści rozbiegli się, chowali się do domów, gdzie ich aresztowano, kilka domów zapalono przez artyleryę, uszkodzona bardzo fabryka Szmidta, gdzie schronili się rewolucyoniści, otoczona fabryka Prochowa, której artylerya wyrządziła dużo uszkodzeń. W środkowej części miasta spokojnie, zajęcia wznawiają się. W poniedziałek staną do pracy drukarze, aptekarze, wszystkie fabryki i zakłady przemysłowe. Oprócz «Ruskiego Listka» wyszły „Mosk. Wied." jutro wyjdą „Nowosti Dnia" i „Policejskie Wied.". Na poczcie wszyscy urzędnicy przystąpili do pracy i w telegrafie, w którym nie wystąpili uwolnieni, lecz podali prośby i zaliczeni zostali za kandydatów. Podczas rozruchów w Moskwie ucierpiało 45 policyantów. Sprawa rozszerzenia kredytu konieczna z powodu ostatnich wydarzeń. Prezes giełdy komunikuje się z ministrami, jest nadzieja pomyślnego obrotu.

**Odesa**, 31 grudnia. (P). Przywrócono elektryczne i gazowe oświetlenie. Miasto przybrało zwykły wygląd. Ruch pociągów wznowiony na linii południowo zachodniej. Poczta z Petersburga przyszła przez Białystok. Roboty we fabrykach zaczynają się od poniedziałku. Pracownicy instytucyi miejskich przystąpili do zajęć. Strejk na parostatkach przeciąga się. Po ukończeniu śledztwa w sprawie październikowych nieporządkach senator Kurmiński wyjechał do Petersburga.

**Symbirsk** 21 grudnia. (P) Zebrania gromadzkie z gubernii posłały depeszę Najjaśniejszemu Panu z protestem przeciwko gwałtom strejkujących kolejarzy, prosząc o obronę i wyrażając gotowość osłonić piersiami ojczyznę. Do związku kolejowego wysłano energiczny protest.

**Odesa**, 31 grudnia. (P) Dzisiaj do kawiarni Libmana rzucono 4 bomby, które sprawiły w kawiarni znaczne spustoszenia. Trzy bomby wybuchły na ulicy, raniąc 5 ciu przechodniów. Do sklepu sąsiedniego rzucono bombę, która uderzyła o drzewo. Oficer patrolu kozackiego przy kawiarni znalazł jeszcze jedną bombę, która odwieziona do cyrkułu, eksplodowała w ręku rewirowego, zabijając trzech rewirowych, raniąc ciężko 3 ch i lekko dwóch obecnych oficerów.

**Moskwa**, 31 grudnia. (P). Dziś aresztowano kilku członków Związku związków. Przy Wielkim Predtieczeńskim pierenlku podpalono domy, w których ukryli się powstańcy i odbywała się wymiana strzałów. Robotnicy, którzy zabarykadowali się około składu monopolowego, poddali się dobrowolnie i złożyli broń.

**Jarosław**, 31 grudnia (P). Sąd okręgowy skazał redaktora pisma «Siewiernyj Kraj», pisarza Michejewa na trzy miesiące więzienia za potwarz.

**Ryga**, 31 grudnia. (P). Obecnie w miejscowościach łotyskich, kraju Nadbałtyckiego konstatowano miejskie symptomy uspokojenia, a to skutkiem energicznych środków, przedsięwziętych przez władze wojskowe ku stłumieniu zamieszek.

Znacznych wybuchów w ostatnich dniach nie było. W miastach, w porównaniu, daleko jest spokojniej. W Rydze strejki kolejarzy, robotników i rzeźników trwają w dalszym ciągu. Strejk pocztowo-telegraficzny skończył się dziś rano. Kraj zostaje zajmowany przez wojska, nadpływające z dwóch stron. Ze strony Wałku i Dźwińska surowo ścigane są partye rewolucyjne. Aresztują przywódców i wybrane przez rewolucyonistów urzędy miejskie. Propaganda rewolucyjna krąży w północnej części kraju, gdzie rozpoczęły się masowe podpalania, grabieże majątków i zabójstwa.

**Kijów**, 31 grudnia. (R.) Warsztaty dróg południowo-zachodnich zamknięte. Robotników uwolniono; uwolniono też robotników strejkujących na linii kolejowej kijowsko-połtawskiej na stacyach Połtawa i Dubny. Ruch pociągów na kolejach południowo-zachodnich zaczyna być normalny. Generał gubernatorzy wojenni w Kaziatynie i Żmerince uwalniają służbę kolejową, przyjmującą udział w bezrobociu. Na stacyi Sarny rozruchy; dysponują podrostki i rzemieślnicy; stacyę Kanatop na kolei kijowsko-woroneskiej zajęły wojska. Strejkujących wydalono.

**Moskwa** 31 grudnia. (P.) Dzisiaj na Presnie wznowiono działanie przeciwko powstańcom, którzy znowu strzelali do wojska, ale pobicie rewolucyonistów jest oczywiste. Bronią się ostatniemi wysiłkami, ale wojska posuwają się naprzód bez kanonady, oszczędzając domy spokojnych obywateli. Prochorowcy oświadczyli gotowość wydania broni i złożyli ją w jednem miejscu; zażądano od nich wydania podżegaczy. Pułkownik Min ogłosił spokojnym mieszkańcom, że dla kobiet i dzieci pozostałych bez dachu, lub życzących opuścić swoje mieszkania dla ukrycia się od wystrzałów, urządzono przytułki, w których dają im herbatę i obiady.

Ogólne straty od działań rewolucyonistów na Presni, wynoszą kilka milionów rubli. Oddział rewolucyjny fabryki Prochorowskiej, złożywszy broń i wydawszy podżegaczy, poddał się, tak jak i inne oddziały; aresztowano około 180 ludzi, reszta uciekła.

**Bachmut**, 31 grudnia. (P.) Na pierwszem posiedzeniu komitetu samoobrony podzielono miasto na drobne rewiry; dozorcy, którzy organizują samoobronę rewiru ostatecznie mają przystąpić do zorganizowania drużyny bojowej.

**Ryga**, 31 grudnia. (P.) W mieście spokojnie; oczekują przybycia generał-gubernatora; chodzą wzmocnione patrole i odbierają broń. Poczta zacznie pracować jutro.

**Mińsk**, 31 grudnia. (P.) Wczoraj na policmajstra Norowa rzucono ładunek wybuchowy, który jednakże nie eksplodował; złoczyńcy zbiegli.

**Woroneż**, 31 grudnia. (P.) W obwodzie Grafskaja, Liski, stacyj kolei południowo wschodniej z wioskami, znajdującemi się w odległości pięciu wiorst od linii kolejowej, oraz w miastach pod miejskich ogłoszono stan wojenny.

**Zasław**, 31 grudnia. (P.) Obywatele i dzierżawcy powiatu ostrowskiego wobawie zamieszek agrarnych postanowili sprowadzić na własny koszt pół seciny kozaków do pomocy przysłanemu tu już przez gubernatora szwadronowi dragonów.

**Kostroma**, 31 grudnia. (P.) Wkłady w kasach oszczędnościowych i bankach prywatnych zwiększają się; liczba wycofających wkłady zmniejszyła się.

**Jarosławl**, 31 grudnia. (P.) Gubernialny zjazd włościański wysłał do Najjaśniejszego Pana depeszę z wyrażeniem uczuć miłości, oddania się i wdzięczności za nadanie swobód i ulżenie ciężarów podatkowych, oraz z wyrażeniem życzenia rychlejszego zwołania dumy państwowej.

**Rewel** 31 grudnia. (R.) Z powiatu rewelskiego oddziały powstańcze przeszły do powiatu hapsalskiego, nieogłoszonego w stanie wojennym. Zrabowano prawie wszystkie majątki w gminie nurjamskiej. W mieście spokojnie.

**Mitawa**, 31 grudnia. (R.) W Windawie wznowiły pracę poczta i telegraf, oraz oddział Banku państwa i komora. W porcie stoi torpedowiec. Pociągi na kolei moskiewsko windawskiej dochodzą tylko do Mitawy. Dalszy ruch wstrzymany z powodu zepsucia telegrafu i plantu.

**Wilno**, 31 grudnia. (R.) Bezrobocie powszechne ustało, sklepy otwarte. Tramwaje kursują.

**Tambów**, 31 grudnia. (R.) Wice gubernator Bogdanowicz zmarł wieczorem.

*

**Petersburg**, 31 grudnia. (R.) Senat rządzący wyjaśnia, że osoby, uznane przez sąd za winne i skazane na zesłanie z pozbawieniem wszystkich szczególnych praw i przywilejów, chociażby były ułaskawione przez Najwyższy Manifest i kara zamienioną im została na prosty areszt, tracą prawa wyborcze.

*

**Petersburg**, 1 stycznia. (P). Dzisiaj wyjeżdża do Moskwy komisya urzędników ministeryum komunikacyi, handlu i skarbu w celu wyjaśnienia środków dla uregulowania prawidłowego ruchu w handlu i przemyśle, naruszonych przez ostatnie wypadki.

**Petersburg**, 1 stycznia. (R.) Senat rządzący wyjaśnił, że wójci i sołtysi gmin, jako nieuznani przez prawo za szeregowców policyi, a tylko za okazujących jej pomoc przy spełnianiu prawnych jej żądań, nie mogą być uważani za osoby pozostające na służbie policyi, tem samem nie są pozbawioni praw wyborczych.

**Petersburg**, 1 stycznia. (R.) Wszędzie powrócono do pracy z wyjątkiem niektórych fabryk nieczynnych skutkiem braku dowozu materyałów. Na wyspie Wasilewskiej zatrzymano 15 pudów piroksyliny i 4 petardy piroksylinowe.

**Moskwa**, 1 stycznia. (R.) W nocy trwała niewielka strzelanina z dział, rano wszystko ucichło, barykady zniszczono. Rewolucyoniści prochorowscy poddają się partya za partyą. Rano poddało się 410 powstańców z karabinami, rewolwerami i sztyletami. Wiele tej broni posiada najnowsze udoskonalenia, jak na przykład przyrządy optyczne, dozwalające strzelając, celować na 2000 kroków. Rewolucyoniści, składający broń, wysyłani są do cyrkułów z białemi przepaskami na rękach, gdzie po oświadczeniu władzom wojskowym, że będą posłuszni naczelnikom ochrony, spisano ich nazwiska.

Na wielkim gmachu fabryki prochorowskiej powiewa biała flaga. Robotnicy, nieuczestniczący w powstaniu, noszą białe przepaski na rękach. Garść zaciekłych rewolucyonistów, schroniwszy się do piwnic, nie przestaje się opierać, chociaż komitet rewolucyjny polecił zaprzestać strzelaniny. Istnieje przypuszczenie, że wiele broni zakopano w ziemi.

Aresztowano około 20 przywódców, w ich liczbie znanego agitatora robotnika Morozowa. Gmachy fabryczne otoczono wojskiem; w innych miejscowościach przejście swobodne; przechodniów rewidują; ruch pieszy słaby; kursują patrole jazdy.

W pobliżu cyrkułu domy ograbione; przy moście Gorbatym zburzono 15 gmachów. Dziś rewolucyonista strzelał do żołnierza i został zabity.

Właściciel fabryki Prochorow nie był aresztowany przez rewolucyonistów, lecz od samego początku oświadczył robotnikom, że nie współ-

czuje zbrojnemu powstaniu, jednak z ludzkości zaopatrywał robotników w żywność.

Krążą pogłoski, że właściciele niektórych fabryk zostali aresztowani w celu wyjaśnienia okoliczności, jakie dopomogły rewolucyonistom do zajęcia ich gmachów.

Liczba uszkodowanych nieoznaczona na razie. Znajdują się opalone trupy.

W powstaniu zbrojnem uczestniczyli najemnicy za dobrem wynagrodzeniem.

Zabójstwo Wojłocznikowa i dozorcy policyjnego Sacharowa było następstwem dokonanej przez nich rewizyi u jednego z przywódców ruchów, przyczem zabrano listę rewolucyonistów.

**Bachmut**, 1 stycznia. (P) W sobotę do Gorłówka zaczęli przybywać pociągami uzbrojeni w rewolwery rewolucyoniści i rozpoczęli ostrzeliwanie koszar, z których wojsko, trzy kompanie i jeden szwadron, odpowiadały salwami. O g. 8 rano rozpoczęła się formalna bitwa, trwająca do godziny 3 po połudnu. Gdy przybyła secina kozaków, powstańcy znaleźli się w ogniu krzyżowym; ucierpiał najwięcej oddział z fabryki Debolcowa. W rezultacie robotnicy zostali zupełnie pobici i rozbiegli się. Stacya Gorłówka odebrana i znajduje się w ręku władz. Robotników zabito 300, szeregowców 7, koni 8.

Z Bachmutu wyjechali marszałek szlachty z oddziałem sanitarnym i isprawnik.

**Ryga**, 1 stycznia. (P). Dnia 31 grudnia wieczorem koleją dźwińską przybył generał Sołłogub; oddział generała Bendta obsadził kolej od stacyi Kreisburga do Renershofu. W kilku miejscowościach dokonano aresztowań głównych przywódców i odebrano broń. W Jakobsztadzie przywrócono urzędy prawne. Jutro w okolicy Stokmanshofu rozpocznie działalność oddział generała Mejnarda; oddział Orłowa dokonywa ekspedycyi do Okcochu; w okolicy Wałku strejk rozpoczęty d. 26 grudnia; na kolei dźwińskiej—skończył się; d. 28 grudnia skończył się strejk w Dźwińsku. Linia kolejowa rysko dźwińska w porządku.

**Moskwa**, 1 stycznia. (P). W mieście spokój, strzałów nie słychać, na ulicach panuje ruch dosyć ożywiony. Dyrektor manufaktury Prochorowskiej; wzięty do niewoli z rodziną po poddaniu się powstańców wojskom rządowym, uwolniony.

**Mitawa**, 1 stycznia. (P). Przybyli tu kozacy kubańscy. Do portu ryskiego wpłynęli: kontrtorpedowiec «Pyłkij», torpedowiec «Prytkij», oczekują na przybycie torpedowca „Nietroń menia".

**Moskwa**, 1 stycznia. (P) Porządek zupełnie przywrócono. Pozostali przy życiu powstańcy, poddali się na łaskę i niełaskę.

**Cance**, 1 stycznia. (P). Korespondent agencyjny odwiedził w Nizzy Hapona, który oznajmił że chętnie udzieli swych poglądów, które prasa zagraniczna pozmieniała.

«Wierzę—mówił Hapon—w siłę proletaryatu, szanuję rewolucyonistów, jako uczciwych bojowników, ale oznajmiam, że nie widzą rzeczywistości, spełniają taktyczny nierozum, pragnąc obecnie siłą zdobyć rzeczpospolitą demokratyczną, albowiem proletaryat ani pod względem technicznym, ani umysłowym—nie jest dostatecznie przygotowanym.

W walce zbrojnej ja byłem za zbrojnem powstaniem, tylko pod wpływem oburzenia. Obecnie poznawszy nastrój narodu, przyznaję się, że popełniłem błąd. Gwałtowna walka jest niebezpieczną i bezowocną. Dosyć krwi, dosyć rujnujących strejków, najbliższem zadaniem powinna być pokojowa organizacya. Pracę proletaryatu powinno stanowić wypełnienie programu Manifestu z 30 października, bezzwłoczne zwołanie dumy. Nawet ten, kto nie wierzy rządowi, nie powinien wątpić, że sam bieg rzeczy zmusi rząd do wypełnienia programu. Z nowych praw wyborczych należy bezwłocznie korzystać. Odmienny sposób działania zagraża ruiną wszystkim żywotnym siłom kraju i może wywołać kontrrewolucyę ze strony mas ludowych, które w niektórych miejscowościach są oburzone na rewolucyonistów».

Najbliższy przyjaciel Happona oznajmił korespondentowi: „Hapon okazał niezwykłe męstwo, polityczne wyczucie ludu, gdy przygotowywało się ogólne bezrobocie i zbrojne powstanie. Hapon mówił do przywódców proletaryatu, że nie należy robić ryzykownego kroku ani naprzód ani w tył; nie należy powtarzać błędów komuny francuskiej. Trzeba wszystko pozostawić twórczej pracy organizacyjnej, unikając gwałtów, będących mieczem obosiecznym, zdolnym prędzej przeszyć serce Rosyi, aniżeli dać zwycięstwo proletaryatowi".

**Petersburg**, 1 stycznia. (P). Szerzona przez niektóre pisma pogłoska o zburzeniu mostu kolejowego na Wołdze pod Syzraniem okazała się nieprawdziwą.

**Kijów**, 2 stycznia. (P.) Ruch na drogach południowo-zachodnich wznowiono. Przywrócono komunikacyę osobową z Petersburgiem, Warszawą, Kurskiem i Woroneżem.

**Moskwa**, 2 stycznia. (P.) Niezaaresztowanych jeszcze w fabryce prochorowskiej powstańców spodziewają się zatrzymać w dniu dzisiejszym. Jutro banki będą czynne, służba miejska pracuje. Wszystkie przedsiębiorstwa, oprócz tych, których robotnicy rozjechali się do domów, pracują. Właściciele drukarń odmówili zapłaty zecerom za czas bezrobocia. Aptekarze pracują. Poczta i telegraf czynne. Lokatorom i właścicielom zburzonych i spalonych domów miasto daje bezpłatne mieszkania.

**Twer**, 2 stycznia. (P) W fabrykach Morozowskich spokojnie. Sprowadzono tam wojska. Fabryka zamknięta przez właściciela.

## Z ostatniej chwili.

**Loterya.** Dzisiaj w 8 ym dniu ciągnienia V-ej klasy 185-ej loteryi klasycznej padły następujące ważniejsze wygrane:

**20000** rb. nr. 19635.
**2000** rb. nr. 14487, 19032.
**1000** rb. nr. 19489.
**400** rb. nr. 2097, 7412, 10598 11606, 12066, 12614, 18868, 19474, 19872, 21938

# Ricinus Siccol

**(Olej rycinowy w proszku)**
przyjemny w smaku, w działaniu przewyższający olej płynny. Do nabycia we wszystkich aptekach, oraz składach aptecznych. Wyłączni Reprezentanci na Cesarstwo i gub. Królestwa **Erlich i S-ka**, Warszawa, Sienna 9. 1479 8 8

## Skład Artykułów specyalnych Towarzystwa

## J. Block

Reprezentanci na Królestwo Polskie

# Krzysztof Brun i SYN

**Warszawa, Hotel Bristol,**

polecają

Dźwigi **„Otis"**
Maszyny do pisania **„Remington"**
Wagi amerykańskie **„Fairbanks"**
Biurka amerykańskie **„Derby"**
Welocypedy amerykańskie „Cleveland" „Rambler"
Szafki składane **„Wernicke"**
Koła pasowe drewniane
Lampy naftowe **„Wellsa"**
Segregatory **„Imperial."**

Zastępca na Łódź i okolice 1058
**H. S. NEUMARK**, ul. Benedykta № 2.

## Do wynajęcia zaraz

**fabryka do wyrabiania kafli, lub na ślusarnię i t. p.**
tamże:
**place, lokal, obszerne ciepłe murowane stajnie,**
odpowiednie na pomieszczenie żołnierzy i koni wojskowych. Wiadomość w Administracyi „Rozwoju", Przejazd № 8. 1682—4-1

# Robotników

od nieszczęśliwych wypadków ubezpiecza **najtaniej** WTWUONW (Związek Fabrykantów). Oddział w Łodzi, Wólczańska 10, **St. Świetlik,** Telefon Nr. 717. Związek Fabrykantów broni interesów wzajemnych **bez agentów.** Dotychczasowe rezultaty wskazują, że po Og. Zgromadzeniu **składki ulegną** dalszej **znacznej obniżce.** 1500-25-18



## Salvator

Marka ochr. **Plaster na odciski**

## W Borowskiego

właściciela apteki
**w Warszawie, Przejazd 10.**
Dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych.
**Cena kop. 35** za pudełko. 1409 16.15

## Zakładam dzwonki

elektryczne, zegary kontrolujące, ostrzegacze od złodziei, indukcyjne telefony, piorunochrony, wodociągowe zegary, z konserwacyą na rok, na żądanie wyjeżdżam na prowincye. Wiadomość Widzewska 86 m. 36. **E. Gosławski.** 1685-6 2

## Od Administracyi „ROZWOJU".

Dla prenumeratorów „Rozwoju" dajemy nasze nakłady po znacznie zniżonej cenie, mianowicie:

| | Dla prenumeratorów Rb. | kop. | Dla nieprenumeratorów Rb. | kop. |
|---|---|---|---|---|
| 1) **Dzieje Polski** z olbrzymią mapą, bogato ilustrowane, tomów dwa, opracowane przez *D-ra Feliksa Konecznego*, w oprawie ozdobnej z libroitu | 1 | 20 | 1 | 95 |
| w broszurze | | 75 | 1 | 50 |
| 2) *A. Sturcel:* **Smok**, powieść spółczesna, 2 tomy | | 60 | 1 | 20 |
| 3) *Józef Grajnert:* **Dwie**, powieść spółczesna | | 20 | | 50 |
| 4) *W. Czajewski:* **Mieszko**, dramat historyczny | | 20 | | 50 |
| 5) *R. Horowiczowa:* **Życiorys Adama Mickiewicza** | | 7 | | 30 |
| 6) **Warszawa Ilustrowana** (Dzieje starej Warszawy), bogato ilustrowane, w broszurze 2 tomy | 1 | 00 | 2 | 00 |

Każdy z prenumeratorów naszych może sobie wybrać jedno lub więcej dzieł po oznaczonej cenie. Biorący wszystkie sześć książek odrazu [illegible]sce 3 rb. 27 kop., zapłaci tylko 2 rb. 25 kop.

WARSZAWSKIE TOWARZ. AKCYJNE

## HANDLU TOWARAMI APTECZNEMI

dawniej ZJEDNOCZENI APTEKARZE

# Ludwik Spiess i Syn

**w WARSZAWIE**

FILIA w ŁODZI: ul. PIOTRKOWSKA 107, vis-a-vis fabryki J. Heinzla,

POLECA:

Ocet winny i do marynat. Perfumy krajowe i zagraniczne.
Oliwy stołowe i do palenia. Wody kolońskie różnych fabryk.
Nawozy sztuczne pod kwiaty doniczkowe. Mydła i kosmetyki.
Wody mineralne. Specyfiki zagraniczne.
Produkty chemiczno-techniczne i t. p. 1141—14-14

## Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne

## Dr. St. LEWKOWICZ

**Zachodnia № 31**
(obok lombardu akcyjnego)
Dla panów od 8—11 r. i od 6—8, dla dam od g. 5—6. c-25
W niedziele i święta od 9—12 i od 3—6.

## Dr. A. Grosglik

**Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.**
Od 8½—11½ r., 6—8 wiecz., panie 5—6 popołudniu.
W niedziele i święta 9 r. do 1 pop.
**Cegielniana 23.** 1608-d-179

## Dr. Feliks Skusiewicz

**Choroby skórne i weneryczne**
**Andrzeja 13.**
Przyjmuje od godz. 8—9 rano i od 4—8½ wieczorem. W niedziele i święta od g. 9½ do 1 popołudniu. 507—d—236

## Służbę domową

tylko z dobrą rekomendacyą poleca kantor

## Piotrkowska 88

(dawniej Piotrkowska 83). 1633 3 1

## Dr. L. PRZEOBORSKI

przeprowadził się na
**ulicę WSCHODNIĄ № 69**
róg Dzielnej i
przyjmuje z chorobami **gardła, krtani, nosa i uszu,** od 9 do 11-ej przed poł. i od 4—7 popoł. 1072-60-19

**Inżynier**

## K. Spoliński

Św. Benedykta 10.
Telefon 978 (Cz. Górski).
**Expertyzy techniczne, nadzór fabr., porady, plany.** [illegible]

## Dr. L. Prybulski

**Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.**
Przyjmuje od godz. 8—12 r. i od 6—8 w. panie od 5—6 popoł. 1420-r-41
**Ulica Południowa № 2.**

## Piotrkowska № 108 m. 5

## Dr. J. Grabowski

**Choroby uszu, nosa i dróg oddechowych. Przyjmuje codziennie od 4—6½ wiecz.** 491—r-47

# 5

rubli kosztują Spodnie zimowe z dobrego kamgarnu. Palto zimowe na kamgarnowej podszewce rb. 20.25 Ubranie marynarkowe z zimowego kamgarnu rb. 16. Kamizelki kolorowe w najnowszych deseniach po rb. 3.25. Wszystko z czystej wełny u

**Emila Schmechla**
Piotrkowska 98
róg Przejazd.

842

## Dr. E. Sonnenberg

**choroby skórne, dróg moczowych i weneryczne,**
CEGIELNIANA 14,
od 11—1 i 4—8. 246—r-115

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

## b. ładne mieszkanie o 5 pokojach

z wszelkiemi wygodami. Karola 3, wiad. u stróża. 1675—4-3

# Biuro Wyszukiwania Pracy.

Wydział Wyszukiwania Pracy przy Łódzkiem Chrześciańskiem Towarz. Dobroczynności, aby dać możność zarobku ludności łódzkiej, pozbawionej pracy, skutkiem ogólnego przesilenia ekonomicznego, kołacze zarówno do pp. przemysłowców, pr[illegible]budowlanych, oraz obywateli ziemskich, że Biuro umiesz[illegible]kaczów, przędzalników, ślusarzów, studniarzów, kow[illegible]olarzów, cieślów, oficyalistów, ogrodników, gajowych, [illegible]ą służbę folwarczną, oraz szwaczki, praczki i prasowacz[illegible]

Komitet Wydziału prosi uprz[illegible]w o łaskawe nadsyłanie zapotrzebowań do Biura Wydz[illegible]otrkowska 117. 621-3

[illegible]oczni „Rozwoju" Przejazd № 8 Redak[illegible] W. Czajewski.